

czeski, generalne stany korony, Czeska Nadworna Kancelaria oraz Komora Czeska. Król dążył do wzmocnienia swej prerogatywy na różne sposoby: za pomocą nacisków wywieranych na treść uchwał sejmowych, za pomocą regaliów, przez wykorzystywanie sądownictwa. Podporządkowywanie Śląska monarsze dokonywało się również przez stany generalne Korony, przez Czeską Nadworną Kancelarię oraz przez Komorę. Pomocą służyły zarówno organy władcy, jak i instytucje stanowe: generalny starosta i wrocławska królewska kamera oraz generalny urząd podatkowy, krajowy płatnik oraz generalny pełnomocnik krajowy. Szczególną rolę grały ogólnos Śląskie zgromadzenia stanów, które obradowały albo w szerszym, albo w węższym składzie, i których uchwały obowiązywały na całym terytorium Śląska. Były to sejm, zgromadzenia trybunalskie, zjazdy ogólne, zgromadzenia zastępcze, zjazdy dla odbioru rachunków oraz zjazdy częściowe.

Załamaniem się zasady dualizmu władzy na Śląsku nastąpiło na początku XVII w., kiedy w 1629 r. cesarz jednostronnym aktem władczym przekształcił urząd śląskiego generalnego starosty w podporządkowane sobie kolegium. Spektakularny akt stanowił już nie zapowiedź a niekwestionowany dowód na to, że Śląsk wkroczył w stadium absolutyzmu Habsburgów, który miał trwać do 1740 r. Rzecz w tym, że instytucje ustroju śląskiego, tradycyjne jednostki przestrzennego podziału – takie, jak księstwa lenne oraz dziedziczne, wolne stanowe państwa, państwa mniejsze oraz zamkowe lenne – w niejednym oparły się nowej polityce cesarstwa, ale ceną ich trwania stało się uznanie służebnej roli w funkcjonowaniu całego organizmu pod panowaniem dynastii. Porządek prawny Śląska był więc nadal „symbiozą prawa ogólnos Śląskiego i całej liczby partykularnych praw księstw i wolnych państw” (s. 184), tyle że racja stanu stała się identyczna z wolą cesarza, który był jedynym prawotwórcą, najwyższym sędzią i zwierzchnikiem skarbu i wojska. Władzę sprawował za pomocą poddanych sobie urzędników, co nie likwidowało ośrodków władzy lokalnej, ale je poważnie redukowało. Urząd Zwierzchni, Wyższy Komisarz Wojenny, Kamera, Konwent, Generalny Urząd Podatkowy, Deputacje i Komisje wprowadzały Śląsk na drogi, które potem nie będą już znały zasady dualizmu władzy, ani na obszarze Śląska „pruskiego”, ani na Śląsku „austriackim”.

Podjmująca niezmiernie ważny zespół tematów, oparta na wieloletnich żmudnych dociekaniach, dobrze skonstruowana i przystępnie napisana rozprawa Kazimierza Orzechowskiego jest dziełem pasji badania, głębokiej erudycji, niekwestionowanego talentu i iście benedyktyńskiej pracowitości, dziełem w poważnej mierze wzbogacającym literaturę historycznoprawną. W pełni zasługuje jej autor na przyznaną mu w 2006 r. nagrodę naukową Prezesa Rady Ministrów za szczególne osiągnięcie w naukach humanistycznych i społecznych. Należałoby sobie życzyć, aby jego *opus magnum* mogło jak najszybciej ukazać się w przekładzie na języki zachodnioeuropejskie.

HENRYK OLSZEWSKI (Poznań)

*Historische Schlesiensforschung. Methoden, Themen und Perspektiven zwischen traditioneller Landesgeschichtsschreibung und moderner Kulturwissenschaft.* Hrsg. von Joachim Bahlcke, Köln–Weimar–Wien 2005, ss. 740 (=Forschungen zur schlesischen Geschichte, Bd. 11. Eine Schriftenreihe des Historischen Instituts der Universität Stuttgart).

Już od wielu dziesięcioleci żywe jest w historycznych środowiskach naukowo-badawczych Niemiec zainteresowanie tzw. Europą środkowo-wschodnią (Mitteleuropa). Wcześniej były to głównie badania nad dziejami sąsiedztwa niemiecko-polsko-czeskiego, nierzadko pro-

wadzone „z bronią w rękę“ (*mit den Waffen der Wissenschaft* – J. Bahlcke, 1998). Powstanie wolnej Europy, zwłaszcza zaś czasy przygotowawczych prac nad wejściem do niej m.in. Polski, Czech, Słowacji i Węgier zainteresowania te bardzo wzmogły, nadając im zupełnie odmienny charakter. Główną bowiem ich cechą stało się zasadnicze wyjście poza skostniałe ramy tradycyjnej historii „narodowej“, zamkniętej w dziejach odpowiednich państwowości, a co za tym idzie patriotyzmów i zgoła nacjonalizmów, na rzecz kultury ujmowanej ponadnarodowo i ponadpaństwowo, we wszystkich jej wewnętrznych wzajemnych powiązaniach i interakcjach. Tak wytknięte cele badawcze zostały potraktowane bardzo szeroko i w pełnym rozumieniu tego wyrazu – interdyscyplinarnie. Ich „historyzm“ to patrzyenie na każdą dziedzinę życia społeczeństw w ich zmienności w czasie, czyli w ich rozwoju.

Wydawca recenzowanej publikacji, zarazem ogólny jej redaktor i jeden ze współautorów, ma już w tym zakresie bardzo poważny i ceniony dorobek, żeby tylko wspomnieć np. *Die Konstruktion der Vergangenheit. Geschichtsdanken, Traditionsbildung und Selbstdarstellung im frühneuzeitlichen Ostmitteleuropa* (2002), którą miałem ongiś okazję omówić na łamach CPH. Obie te publikacje zbliża do siebie nie tylko sposób potraktowania problematyki, zwłaszcza szerokość spojrzenia, ale również w pewnej mierze grono współuczestniczących w nich autorów. Z drugiej strony jest też coś, co je obie istotnie dzieli. We wcześniejszej *Konstrukcji* wydawca pozostawił współautorom rękę zupełnie swobodną w kształtowaniu ich wypowiedzi (zwłaszcza pod względem formalnym), gdy tymczasem tutaj spowodował, że wszystkie tematycznie wydzielone teksty (jest ich – oprócz wprowadzenia wydawcy – 27) zostały ujęte jednolicie i w podobny sposób skonstruowane. Wydawca sam mówi o tym, że każda z wypowiedzi „ujęta została w czteroczęściowym schemacie. Pierwsza daje ogólny przegląd przedmiotowej literatury (lub instytucji). Druga pogłębia naukową refleksję na wybranym przykładzie, podczas gdy trzecia wymienia otwarte jeszcze problemy badawcze i także dezyderaty oraz badawcze perspektywy. Ponadto każda wypowiedź zawiera – jako czwartą swoją część – ogólną i autorską bibliografię, obejmującą odnośne źródła i opracowania oraz podstawową literaturę, przydatne czytelnikowi przy pogłębianiu odpowiedniej dziedziny wiedzy”.

Jest to w sumie publikacja informacyjna, lecz nie w sensie tzw. pomocy naukowej, lecz wysoce fachowa i badawczo inspirująca, imponująca rozmiarem i tematycznym zasięgiem. Jest wprawdzie przede wszystkim przydatna dla niemieckich badaczy, a to dzięki wyjątkowo starannemu uwzględnieniu polskiej oraz czeskiej literatury naukowej ostatnich dziesięcioleci, wówczas gdy ciągle jeszcze dla wielu *polonica* (bądź *bohémica*) *non leguntur*, ale ma szansę być niezastąpioną pod niejednym względem również dla polskich, czeskich i słowackich autorów.

Łączny cel i przedmiot publikacji wydawca określił w jej podtytule. Są nimi stosowane metody, dotychczas uprawiana tematyka badawcza oraz perspektywy badawcze, wszystko to zaś w ramach zmieniającego się sposobu ujmowania wszelkich historycznych zjawisk, czyli (i to jest najważniejsze) przez stopniowe odchodzenie od historii „krajowej” (narodowej) w kierunku nowoczesnej (tzn. współczesnej) ponadnarodowej kultury.

Tematyczny zasięg tej cennej inicjatywy najłatwiej ukazać przez wyliczenie tytułów kolejnych prac ujętych w publikacji, z tym że z góry wszystkie one zostały skoncentrowane głównie na dziejach Śląska. Są to: archeologia osadnictwa (S. Brather), badanie źródeł rękopiśmiennych (W. Mrozowicz), badania dokumentów (W. Irgang), dzieje drukarstwa i śląskiej książki (D. Haberland), dzieje historiografii (N. Kersken), historia prawa i ustroju (M. Weber), historia gospodarcza i społeczna (A. Herzig), dzieje religii (T. Wunsch), badania nad dziejami stanów (J. Bahlcke) oraz parlamentaryzmem (R. Gehrke), dzieje partii politycznych (H. Neubach), studia nad nacjonalizmem i położeniem mniejszości, zwłaszcza mniejszości narodowych (K. Struve), dzieje wojskowości (D. Hohrath), dzieje szlachty (N. Conrads), miast (U. Schmilewski), dworów i rezydencji (A. Rütter), dzieje lokalne i małych ojczyzn (W. Kessler), dzieje najnowszej kultury (W. Schmitz) oraz historycznej pamięci (M. Eiden), dzieje mentalności i dzieje powszechne (K. Lambrecht), badania nad sytuacją kobiet i płci (M. Czarnecka), dzieje

szkolnictwa i kształcenia (C. Absmeier), dzieje migracji, też migracji wymuszonej jako *Vertreibung* (A. Schunka, C. Lotz), etnografia (T. Weger), dzieje sztuki (J. Harasimowicz) i architektury (B. Störtkuhl).

Nawet próba choćby najogólniejszego omówienia wszystkich tych interesujących wypowiedzi byłaby w tej recenzji czymś niewykonalnym. Aby jednak dać polskiemu czytelnikowi pewne wyobrażenie o zawartości i przydatności *Historische Schlesienforschung*, omówię dokładniej ujęcie dziejów śląskich stanów i w ogóle stanowości, pióra wydawcy i redaktora całości, Joachima Bahlckego.

Zgodnie z przyjętymi przezeń samemu zasadami tekst jego składa się z trzech numerowanych ustępów oraz z wybranej bibliografii jako czwartej części. Najciekawszy i szczególnie pouczający jest ustęp pierwszy. J. Bahlcke wskazał w nim najpierw na szczególnie skomplikowanie dziejów i ustroju Śląska, co czyni zeń obiecujący teren dla badań nad dziejami stanowości. Wyrazem tego były często ogłaszane zbiory aktów prawnych w XVII i pierwszej połowie XVIII w., świadczące o żywym zainteresowaniu stanowego społeczeństwa Śląska prawnymi podstawami jego egzystencji. Rozkaz gabinetowy Fryderyka Wilhelma III z 1815 r., zapowiadający przerwienie „stanowej reprezentacji” w Królestwie Pruskim dał asumpt do żywych naukowych badań nad stanowością Śląska. Dzieje tych badań przedstawił autor w sposób szczególnie interesujący dla polskiego czytelnika, ponieważ „milowymi dla nich kamieniami” uczynił osoby najwybitniejszych autorów z tej dziedziny, obok Stenzla, Grümhagena, Hintzege w szczególności Kriesa, Rachfahla i Croona. Dorobek tych ostatnich jest szeroko wykorzystywany w bieżącej polskiej literaturze przedmiotu, ale o nich samych wiadomo niewiele. Dobrym tego uzupełnieniem są mimochodem włączane uwagi J. Bahlckego, rzucające na owych autorów wiele światła. Bardzo cenne jest też wyraźne podkreślenie roli czasopism naukowych, zwłaszcza „Zeitschrift für die Geschichte Schlesiens”. Następnie nieco ogólniej, lecz także z naciskiem na zasadnicze tendencje przedstawił autor dorobek nauki austriackiej, polskiej, czeskiej (ze szczególnym uwzględnieniem opawskiego ośrodka naukowego). Wszystko to zostało zaopatrzone w bardzo bogate i szczegółowe informacje bibliograficzne.

W drugim ustępie, który z założenia ma wskazywać na niewykorzystywane dotąd możliwości badawcze, J. Bahlcke zajął się związkami Kazimierza II cieszyńskiego z Wilhelmem I i potem Janem von Pernstein, rządami opiekuńczymi przez tego ostatniego sprawowanymi w księstwie cieszyńskim, zwłaszcza zaś jego zabiegami zmierzającymi do ograniczenia i wyeliminowania stanowych partykularyzmów w Koronie Czeskiej i do budowania państwowego „centralizmu”.

Ustęp trzeci zawiera ogólne uwagi o kierunkach przyszłych nieodzownych badań nad stanami, także o ewentualnych wydawnictwach źródeł. Tego wreszcie uzupełnieniem jest ustęp czwarty, w którym autor informuje czytelnika o najważniejszych wydawnictwach źródłowych, dawniejszych i nowszych, dotyczących problemu, przede wszystkim zaś zawiera obszerną informację bibliograficzną, dobraną pod kątem przedmiotu omawianego przez autora.

Wszystkie prace zawarte w *Historische Schlesienforschung* zostały opracowane w podobny sposób i równie kompetentnie, oczywiście w takiej mierze, w jakiej dopuszcziała to różnorodność ich materii. Jestem przekonany, że zbiorowe to dzieło będzie dużą pomocą w badaniach, zwłaszcza dla młodszego pokolenia badaczy i że znajdzie ono swe miejsce w naukowych bibliotekach.

KAZIMIERZ ORZECOWSKI (Wrocław)